

Sygn. akt III Ca 1828/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Gabriela Sobczyk

Sędzia SO Barbara Braziewicz (spr.)

SR (del.) Ewa Buczek - Fidyka

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J. (1)

przeciwko M. J.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 22 czerwca 2015 r., sygn. akt III RC 638/14

oddala apelację.

SSR (del.) Ewa Buczek – Fidyka SSO Gabriela Sobczyk SSO Barbara Braziewicz

UZASADNIENIE

Małoletni powód J. J. (1) działający przez matkę B. J. złożył pozew o podwyższenie alimentów z kwoty po 500 zł miesięcznie do kwoty po 900 zł miesięcznie z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki od pozwanego M. J.. W uzasadnieniu matka powoda podała, że koszty jego utrzymania wzrosły, w związku z rozpoczęciem nauki w gimnazjum i jego leczeniem na torbielowatość nerek.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i wskazał, że z powodu trudnej sytuacji na rynku usług transportowych firma jego utraciła wiele zleceń, a obecnie generuje straty, równocześnie podwyższenie alimentów prowadziłoby do niedostatku pozwanego.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 czerwca 2015r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim zasądził od pozwanego na rzecz małoletniego powoda J. J. (1) alimenty w kwocie po 700 zł miesięcznie płatne począwszy od dnia 5 listopada 2014r. do dnia 15-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności, płatne do rąk matki małoletniego powoda B. J., w miejsce alimentów ustalonych w wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R. z dnia 17 stycznia 2012r. w sprawie o sygn. akt III RC 1417/10 w kwocie po 500zł miesięcznie (pkt 1), w pozostałej części powództwo oddalił (pkt 2), nakazał pobrać od pozwanego M. J. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 zł tytułem kosztów postępowania (pkt 3), wyrokowi w punkcie pierwszym nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt 4).

Sąd Rejonowy ustalił, że małoletni ur. (...) jest dzieckiem pochodzącym ze związku małżeńskiego pozwanego i B. J.. Rodzice powoda są rozwiedzeni. Ostatnie alimenty w kwocie po 500 zł miesięcznie zostały ustalone na mocy wyroku rozwodowego z dnia 17 stycznia 2012 r. w sprawie II RC 1417/10 Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek (...) w R.. Wyrok uprawomocnił się 20 czerwca 2012 r. W tym czasie powód liczył 10 lat, był uczniem szkoły podstawowej, leczył się nefrologicznie, z tego tytułu ponosił wydatki w kwocie około 150 zł. Matka powoda zarabiała około 1200 zł miesięcznie. Pozwany wówczas prowadził wraz z bratem działalność gospodarczą w formie spółki, a jego dochody kształtowały się na poziomie 1500-2000 zł, z tym, że okresowo uzyskiwał niższe dochody. W 2012 r. osiągnął dochód z pozarolniczej działalności gospodarczej w kwocie 78.336,45 zł. Pozwany opłacał połowę czynszu mieszkania w którym zamieszkiwał powód z matką, okazjonalnie pozwany dokonywał zakupów na rzecz powoda.

Obecnie małoletni powód liczy 14 lat. Jest uczniem gimnazjum. Na jego miesięczne koszty utrzymania, potrzeba około 1000 zł tj. wyżywienie około 500 zł, leki stałe i okresowe około 100 zł, odzież, obuwie około 150 zł miesięcznie, wydatki szkolne, składki, dojazd do szkoły, basen, wyjścia do kina, do teatru, wyjścia na lodowisko, dojazd do szkoły, koszty związane z urodzinami kolegów, inne. W dalszym ciągu powód jeździ na wizyty kontrolne do kliniki w związku z torbielowatością nerek, nadto leczy się ortodontycznie, okulistycznie, na stałe zażywa leki. Matka powoda ponosi także koszty korepetycji z języka angielskiego (20 zł tygodniowo), ponieważ powód miał problemy z tego przedmiotu. Koszty utrzymania powoda wzrosły od czasu ostatniego orzekania o alimentach z uwagi na większe potrzeby żywieniowe, fizyczny wzrost, rozpoczęcie edukacji gimnazjalnej, rozwój społeczny. Powód na wakacje wyjeżdża w ramach kolonii organizowanych przez świetlicę środowiskową do której uczęszcza po lekcjach. B. J. nie stać na opłacenie wakacji dla powoda.

Pozwany w dalszym ciągu prowadzi działalność gospodarczą w formie spółki wraz z bratem w zakresie usług transportowych. W 2014 r. osiągnął stratę z tej działalności w kwocie 3 211,95 zł. Przyczyną takiego stanu rzeczy są kończące się kontrakty oraz trudna sytuacja w transporcie. Spółka posiada płynność finansową dzięki kredytom odnawialnym. Pozwany obecnie przejął większość obowiązków w firmie w zastępstwie brata z powodu tego, że ten opiekuje się chorą na raka córką. Pozwany posiada uprawnienia kierowcy samochodów ciężarowych. Na swoje utrzymanie przeznaczają 1000 zł miesięcznie (wraz z opłatami za mieszkanie) w pozostałym zakresie pomaga mu matka, częściowo żywiąc go. Po rozwodzie zakupił mieszkanie z oszczędności z dochodów z pracy oraz z pieniędzy pożyczonych od matki. Obecnie utrzymuje się z pieniędzy przekazanych mu przez byłą żonę z tytułu podziału majątku dorobkowego w kwocie 38.000zł. Pozwany w żadnym zakresie nie przyczynia się do utrzymania syna poza alimentami, nie kontaktuje się z nim. Sytuacja taka ma miejsce od czasu rozwodu. Strony były zobowiązane do podjęcia terapii celem poprawy relacji między ojcem a synem. Do czasu orzekania żadna terapia nie została przeprowadzona, a małoletni boi się ojca i go unika. Pozwany i jego rodzina w tym dziadkowie od czasu rozwodu odkładają środki tytułem prezentów dla powoda, ponieważ nie przyjmuje on żadnych podarunków od ojca i jego rodziny w tym środków pieniężnych.

Matka małoletniego powoda pracuje w charakterze sprzedawcy za wynagrodzeniem netto 1400 zł miesięcznie - 200 zł przeznaczają na dojazd do pracy, 700 zł utrzymanie mieszkania, nadto spłaca w ratach po 200 zł pożyczkę zaciągniętą na spłatę pozwanego. Czasami zwraca się o pomoc finansową do matki. B. J. rozważa ewentualną zamianę czteropokojowego mieszkania. Matka powoda prowadzi dom, zajmuje się wychowaniem, edukacją chłopca, poświęca mu czas.

Pozwany oraz matka powoda nie posiadają innych osób na utrzymaniu.

Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny oparł się na dowodach z dokumentów i zeznaniach stron, które szczegółowo opisał w uzasadnieniu i należycie przeanalizował. Sąd meriti stwierdził, iż powództwo w znacznej części zasługuje na uwzględnienie. Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego, co do tego, że koszty utrzymania powoda nie wzrosły i kształtują się na poziomie 400-600 zł miesięcznie. Pozwany nie utrzymuje żadnego kontaktu z synem i nie ma jakiegokolwiek pojęcia o jego potrzebach.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy stwierdził, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie do kwoty po 700 zł miesięcznie. Oboje rodzice, każdy według swych sił oraz możliwości zarobkowych i majątkowych, winni przyczynić się do zaspokojenia potrzeb dzieci. Sąd ten podkreślił, powołując się na dyspozycję art. 133 § 1 k. r. i o., że rodzice zobowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Zgodnie z ukształtowanym orzecznictwem sądowym rodzice obowiązani są zapewnić dzieciom utrzymanie na takiej samej stopie na jakiej sami żyją, co przejawiać powinno się w zapewnianiu dzieciom warunków materialnych w jakich żyją rodzice. Rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonywanie tego obowiązku stanowiło by dla nich nadmierny ciężar. Są zobowiązani podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami.

Po myśli art. 135 k.r. i o. zakres świadczeń alimentacyjnych uzależniony jest od usprawiedliwionych potrzeb uprawionego i zarobkowych oraz majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawionego, w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania małoletniego.

Z kolei zgodnie z art. 138 k.r. i o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego. Powszechnie w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że przez zmianę stosunków rozumie się istotne zwiększenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji, istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawionego lub istotne zmniejszenie się możliwości zaspokajania potrzeb własnymi siłami. Wynika z tego, że rozstrzygnięcie o żądaniu opartym na art. 138 k.r. i o. wymaga porównania stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądzającego alimenty ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich podwyższeniu, a także że upływ czasu jaki nastąpił od daty ostatniego wyroku alimentacyjnego do daty orzekania o podwyższeniu alimentów sam w sobie nie może jeszcze przemawiać za zasadnością powództwa.

Małoletni powód J. J. (1) ma 14 lat, jest w fazie intensywnego wzrostu, upływ 3 lat jakie minęły od czasu orzekania o alimentach spowodował znaczny wzrost potrzeb powoda związanych z rozwojem społecznym, z edukacją powoda (droższe podręczniki do gimnazjum, dojazd do szkoły, konieczność korepetycji z języka angielskiego, potrzeba zakupu telefonu, komputera, potrzeba nawiązywania kontaktów z rówieśnikami, udziału w zajęciach sportowych, rozrywka, wyjścia do kina, na lodowisko i wiele innych); nadto zachodzi konieczność wydawania większych środków na wyżywienie w związku z większym zapotrzebowaniem energetycznym i na odzież, obuwie. Małoletni w dalszym ciągu leczy się, pozostaje pod kontrolą kliniki w K.. Koszt jego utrzymania jest wysoki ze względu przede wszystkim na wydatki na leczenie oraz edukację (podręczniki, wycieczki, korepetycje). Małoletni leczy się, potrzebuje leków, aparatu ortodontycznego, okresowo nowych okularów. Średni koszt utrzymania małoletniego w zakresie wydatków na wyżywienie, odzież, obuwie, naukę, basen, telefon, kieszonkowe, wycieczki, leczenie wynosi około 1000 zł miesięcznie i wzrósł od czasu ostatniego rozstrzygnięcia o alimentach o kilkaset złotych. Nadto koszty związane z utrzymaniem mieszkania w którym zamieszkuje wynoszą ponad 700 zł miesięcznie. Łączne koszty utrzymania powoda wraz z kosztami mieszkaniowymi wynoszą około 1300 zł miesięcznie. Koszty utrzymania powoda wzrosły z uwagi na rozwój społeczny i edukację. Obecnie jest uczniem gimnazjum co spowodowało wzrost wydatków na edukację, wyjazdy szkolne, koszty ubioru, telefonu i wiele innych związanych z rozwojem we wszystkich sferach. Nastąpił wzrost jego kosztów utrzymania o co najmniej 400-300 zł miesięcznie.

Pozwany zaś obecnie nie partycypuje w kosztach utrzymania mieszkania małoletniego, ani nie dokonuje okazjonalnie żadnych wydatków na jego rzecz, tak jak robił to w czasie orzekania o rozwodzie. Pozwany wprawdzie w trakcie postępowania usiłował wykazywać, że jego sytuacja materialna pogorszyła się, a on nie jest w stanie płacić wyższych alimentów z uwagi na stan firmy, której jest współwłaścicielem oraz trudnej sytuacji w branży transportowej, ale nie zostało to wykazane. Pozwany ma duże możliwości zarobkowe, jest młodą osobą z dużym doświadczeniem w branży transportowej, także ogólnie w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej. M. J. jest kierownicą z uprawnieniami do prowadzenia samochodów ciężarowych. Nie posiada innych osób na utrzymaniu, nadto nie zajmuje się powodem,

nie przyczynia się do jego utrzymania w żaden inny sposób. Pozwany winien zastanowić się nad uzyskiwaniem dodatkowych dochodów lub zmianą zajęcia zarobkowego, skoro deklaruje, że nie uzyskuje żadnych dochodów, a obecnie prowadzi działalność całej spółki w zasadzie w pełnym zakresie z powodu problemów zdrowotnych córki brata. Utrzymanie własnego dziecka, szczególnie jeżeli w ogóle nie uczestniczy się w jego wychowaniu musi być dla pozwanego priorytetem; pozwany musi mieć również świadomość, że koszty utrzymania dorastającego dziecka są znaczne i w dalszym ciągu najprawdopodobniej, biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe będą rosły.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 133§1 k.r. i o. i art. 135 k.r. i o. oraz 138 k.r. i o. Sąd zasądził na rzecz małoletniego J. alimenty w kwocie po 700 zł miesięcznie, począwszy od dnia 5 listopada 2014, a w pozostałej części oddalił powództwo. Matka małoletniego ma również możliwości zarobkowe i ona również winna przyczyniać się materialnie do utrzymania dziecka, co też czyni. Sąd wskazuje, że kwota zasądzonych alimentów powoduje, że i tak matka powoda w dużym zakresie pokrywa koszty utrzymania i wychowania syna. Zobowiązana ona jest do materialnego alimentowania syna w kwocie ponad 600 zł miesięcznie, nadto w całości wychowuje go przez co nie może podjąć lepiej płatnej pracy np. za granicą, czy też pracy dodatkowej. Małoletni powód wychowywany jest wyłącznie przez matkę. Strona pozwana podnosi, że matka małoletniego powoda żyje ponad stan z uwagi na korzystanie z dużego czteropokojowego mieszkania, w sytuacji kiedy powód (osoba samotna) sam zamieszkuje w dwupokojowych, pomimo że deklaruje, że od wielu miesięcy żyje z kredytów. W oparciu o art. 113 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) nakazano pobrać od pozwanego kwotę 120 zł tytułem kosztów postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany M. J., zaskarżając go w części odnośnie punktów 1,3 i 4. Skarżący Sądowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych i wadliwe przyjęcie, że sytuacja materialna pozwanego nie pogorszyła się w porównaniu z okresem, w którym uprawomocniło się poprzednie orzeczenie o alimentach oraz że pozwany jest w stanie płacić alimenty w wysokości po 700zł miesięcznie, posiada duże możliwości zarobkowe, podczas gdy jego sytuacja materialna znacznie się pogorszyła i jego aktualne zarobki i majątkowe możliwości nie pozwalają nałożenie mu na poczet syna alimentów w kwotach po 700zł miesięcznie. We wnioskach apelacyjnych skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości. Nadto pozwany w toku postępowania odwoławczego złożył wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci zestawienia danych dla właściciela firmy za miesiąc luty 2016r. celem wykazania uzyskiwanych przez siebie dochodów.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany podniósł, iż wskutek kryzysu na rynku usług transportowych firma, którą prowadzi z bratem przynosi straty, zatem jego sytuacja materialna i możliwości zarobkowe i majątkowe uległy znacznemu pogorszeniu w porównaniu z datą poprzedniego orzekania o alimentach przysługujących małoletniemu synowi.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego. Nadto powód złożył dodatkowe wnioski dowodowe celem wykazania jego stanu zdrowia i dotyczące jego kosztów utrzymania w postaci kserokopii zaświadczeń lekarskich i szeregu faktur.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie odniosła skutku, gdyż zaskarżony wyrok należy uznać w całości za trafny.

Zarzuty podniesione w apelacji przez skarżącego, a dotyczące popełnienia błędu w ustaleniach faktycznych przez Sąd pierwszej instancji w zakresie nie obniżenia możliwości zarobkowych pozwanego i braku pogorszenia się jego sytuacji majątkowej nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela i uznaje za swoje zarówno ustalenia faktyczne jak i prawne, poczynione przez Sąd Rejonowy, uznając iż nie ma potrzeby ich ponownego szczegółowego przytaczania. Ustalenia te bowiem znajdują oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c., wbrew twierdzeniom pozwanego. Sąd Okręgowy uznał, iż Sąd meriti nie przekroczył granicy swobodnej oceny dowodów. Wywiedzione wnioski przez Sąd Rejonowy co do faktów w sposób logiczny wynikają z

treści dowodów zgromadzonych w sprawie, a zaoferowanych przez obie strony, równocześnie Sąd poddał ocenie w sposób kompleksowy i gruntowny cały materiał dowodowy zebrany w niej.

Ponadto Sąd Okręgowy uznał za celowe, z uwagi na złożone wnioski dowodowe w toku postępowania odwoławczego, jedynie dopuszczenie dowodu z dokumentu zawnioskowanego przez pozwanego w postaci zestawienia danych dla właściciela firmy za miesiąc luty 2016r. celem ustalenia wysokości uzyskiwanych przez pozwanego obecnie dochodów (k. 232akt). Jednakże powyższy dokument, w ocenie Sądu Okręgowego, nie wykazuje, jak chciałby pozwany, iż istotnemu obniżeniu uległy jego dochody w ostatnim okresie czasu. Z dokumentu tego wynika, iż przychód firmy, której jest udziałowcem w miesiącu lutym 2016r. wyniósł 35.538,29zł, natomiast koszty jego uzyskania to kwota 33.202,30zł, zatem dochód firmy przypadający na pozwanego to kwota 2.335,99zł. Po odliczeniu od tej kwoty składek społecznych obciążających pozwanego w wysokości 1.527, 63zł i składek na ubezpieczenie w wysokości 489,42zł pozwany miał w lutym tego roku uzyskać dochód jedynie w kwocie 318,94zł. Jednakże pozwany w żaden sposób nie wykazał co składa się na ponoszone przez firmę koszty, zbliżone wysokością do uzyskiwanych przychodów i czy są one uzasadnione i celowe z uwagi na prowadzoną działalność gospodarczą przez pozwanego. Także nie wyjaśnił w sposób przekonujący dlaczego po rozwodzie stosunek udziałów pomiędzy prowadzącymi firmę braćmi został zmieniony w istotny sposób i to na niekorzyść pozwanego i dlaczego stan ten się utrzymuje, mimo, iż z uwagi na problemy rodzinne brata, obecnie to pozwany głównie prowadzi wspólną firmę. Ponadto należy zauważyć, iż prowadzenie działalności gospodarczej zawsze wiąże się ze zmieniającą się dynamiką dochodów. Równocześnie, pozwany nie wyjaśnił dlaczego, mimo prowadzenie ze stratą, czy też z minimalnym zyskiem, od dłuższego czasu działalność gospodarczej w branży transportowej, jak twierdzi pozwany, nadal chce tą działalność prowadzić i nie podejmuje kroków w celu podjęcia lepiej płatnej pracy, mimo, iż ma ku temu odpowiednie kwalifikacje. W ocenie Sądu Okręgowego powyższy dokument w żaden sposób nie wpływa na dokonaną w sposób prawidłowy przez Sąd Rejonowy ocenę możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego.

Z kolei wniosków dowodowych złożonych przez powoda Sąd Okręgowy nie mógł uwzględnić z uwagi na to, iż przedłożono Sądowi jedynie niewiarygodne w sposób prawidłowy kserokopie wnioskowanych dokumentów, równocześnie nie przedstawiając powyższych dokumentów w oryginale na rozprawie sądowej. Tym samym nie było możliwości dopuszczenia i przeprowadzenia dowodów, z punktu widzenia formalnego, z przedłożonych kserokopii dokumentów.

Jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy istnienie i zakres obowiązku alimentacyjnego między rodzicami a dziećmi uregulowany został w art. 133§1 k.r. i o., zgodnie z którym rodzice zobowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Przy czym w świetle art. 135 § 1 k.r. i o. zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Na usprawiedliwione potrzeby powoda składają się potrzeby w zakresie mieszkania, odzieży, żywności, leczenia na wypadek choroby, odpoczynku, kształcenia, dbałości o rozwój fizyczny i intelektualny. Natomiast aktualne możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego mierzone winny być jego kwalifikacjami zawodowymi, sytuacją na rynku pracy, jego stanem zdrowia czy miejscem zamieszkania. Przy czym zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego nie można utożsamiać wyłącznie z wysokością faktycznych aktualnie uzyskiwanych zarobków, bądź też czystego dochodu z jego majątku, bowiem w ocenie zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego mieszczą się również te niewykorzystane, jeżeli są tylko realne, a potrzebom uprawnionego zobowiązany nie jest w stanie sprostać posiadanymi środkami.

Trafnie przyjął Sąd meriti, iż łączne koszty utrzymania powoda wraz z kosztami mieszkaniowymi wynoszą około 1300 zł miesięcznie, wobec tego, iż małoletni powód J. J. (1) ma obecnie 14 lat i jest w fazie intensywnego wzrostu, nadto nadal leczy się nefrologicznie. Zatem koszty utrzymania powoda wzrosły z uwagi na jego rozwój społeczny i edukację. Obecnie jest uczniem gimnazjum co spowodowało wzrost wydatków na edukację, wyjazdy szkolne, także podwyższeniu uległy koszty żywienia, ubioru, zakupu telefonu i wielu innych niezbędnych mu rzeczy związanych

z jego rozwojem we wszystkich sferach życia. Nastąpił wzrost jego kosztów utrzymania o co najmniej 400-300 zł miesięcznie.

Z drugiej strony słusznie zauważył Sąd Rejonowy, iż pozwany obecnie nie partycypuje w kosztach utrzymania mieszkania małoletniego, ani nie dokonuje okazjonalnie żadnych wydatków na jego rzecz, tak jak robił to w czasie orzekania o rozwodzie, także w żaden sposób nie kontaktuje się z synem i nie wspiera matki w jego wychowaniu. Zasadnie uznał także Sąd meriti, iż pozwany nie wykazał w toku postępowania, iż jego sytuacja materialna pogorszyła się, a on nie jest w stanie płacić wyższych alimentów z uwagi na stan firmy, której jest współwłaścicielem oraz trudną sytuację w branży transportowej. Słusznie także przyjął Sąd Rejonowy, iż pozwany ma duże możliwości zarobkowe, jest młodą osobą z dużym doświadczeniem w branży transportowej, także ogólnie w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej, ponadto z zawodu jest kierowcą z uprawnieniami do prowadzenia samochodów ciężarowych. Wobec tego, iż pozwany nie ma innych osób na utrzymaniu, nadto nie zajmuje się powodem, także nie przyczynia się do jego utrzymania w żaden inny sposób, winien w wyższym stopniu, niż matka powoda partycypować w jego kosztach utrzymania i w większym stopniu zabezpieczać jego usprawiedliwione potrzeby. Równocześnie trafnie zauważył Sąd meriti, iż pozwany winien zastanowić się nad uzyskiwaniem dodatkowych dochodów lub zmianą zajęcia zarobkowego, skoro deklaruje, że nie uzyskuje żadnych dochodów, a obecnie prowadzi działalność całej spółki, w zasadzie w pełnym zakresie z powodu problemów rodzinnych brata, nie uzyskując z tego tytułu godziwych zarobków.

Trafnie Sąd uznał, iż miesięcznie pozwany winien partycypować w kosztach utrzymania małoletniego powoda w kwocie 700zł, a jego matka 600zł.

Obowiązkiem obojga rodziców jest zabezpieczenie podstawowych potrzeb posiadanego dziecka poprzez zapewnienie mu środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania. Potrzeby utrzymania mają charakter konsumpcyjny i ich zaspokojenie polega na zapewnieniu dziecku mieszkania, wyżywienia, odzieży, leczenia itp. wypełnianie tych potrzeby stanowi elementarny obowiązek rodziców. Usprawiedliwione potrzeby uprawnionego dziecka to jednak nie tylko te podstawowe bytowe, ale również takie, które stwarzają uprawnionemu normalne warunki życia odpowiadające jego wiekowi, stanowi zdrowia i innym okolicznościom konkretnej sprawy, jeżeli uprawniony nie może samodzielnie zaspokoić swoich potrzeb. W ocenie Sądu Okręgowego przedstawione przez powoda i ustalone przez Sąd Rejonowy wobec małoletniego J. J. (3) potrzeby i koszty jego utrzymania są realne. Obowiązkiem obojga rodziców jest zapewnienie dziecku odpowiednich warunków życia i kontynuowania nauki, rozwijania jego zdolności i umiejętności, a przede wszystkim zapewnienie dziecku odpowiedniego startu w dorosłe życie poprzez stworzenie warunków do uzyskania zawodu i w rezultacie usamodzielnienia się. Słusznie uznał Sąd Rejonowy, iż sytuacja materialna stron uległa tak istotnej zmianie, iż wymagała korekty i zastosowania regulacji art. 138 k.r. i o. Biorąc pod uwagę wyżej wskazane okoliczności, a także argumentację przedstawioną przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy uznał, że zasadne było zasądzenie od pozwanego alimentów w kwocie po 700 zł na rzecz małoletniego powoda, przy uwzględnieniu wzrostu usprawiedliwionych potrzeb i kosztów jego utrzymania. W ocenie Sądu Okręgowego zasądzone alimenty są adekwatne z jednej strony do usprawiedliwionych potrzeb powoda, a także stanowią kwotę pozostającą w granicach aktualnych możliwości finansowych pozwanego. Trafnie zauważa także Sąd Rejonowy, iż utrzymanie własnego dziecka, szczególnie jeżeli w ogóle nie uczestniczy się w jego wychowaniu musi być dla pozwanego priorytetem.

Równocześnie należy podkreślić, że rodzice winni dokładać wszelkich starań, by w miarę posiadanych zdolności i możliwości, uzyskiwać jak najwyższe świadczenia z tytułu wykonywanej pracy, po to by dzielić się nimi z dzieckiem, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, co z kolei umożliwi im zapewnienie odpowiednich warunków życia, nauki i startu życiowego - art.133 § 1 k.r. i o. i art. 135 § 1 k.r. i o.

Konkludując, zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a zarzuty pozwanego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Z tych względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanego oddalił.

SSR(del.)Ewa Buczek- Fidyka SSO Gabriela Sobczyk SSO Barbara Braziewicz